

Antoni Tronina

Starosłowańska "Ewangelia Jakuba" : wstęp, przekład i opracowanie

Salvatoris Mater 13/3/4, 301-319

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŹRÓDŁA
FONTI

Od czasu odkrycia tego dokumentu w XVI w. nosi on w zachodniej literaturze umowną nazwę *Protoewangelia Jakuba*. Za odkrywcą (G. Postel) zaczęto go uważać za zagubiony prolog *Ewangelii Marka*, bądź też za hebrajskie źródło Mateuszowej i Łukaszowej *Ewangelii Dzieciństwa*. Z czasem dokładniejsza analiza treści pozwoliła dostrzec w nim świadectwo sporów toczonych w II wieku w środowisku judeochrześcijań palestyńskich na temat tajemnicy Jezusa i Maryi.

Treść tego cennego dokumentu najstarszej chrystologii zaczyna się od przedstawienia bogatego Joachima i jego żony Anny, cierpiących z powodu bezpłodności swego małżeństwa. Joachim udał się na pustynię, aby tam w modlitwie i pokucie oczekiwać cudownej interwencji Bożej. Gdy wrócił, znalazł swą żonę brzemienną za sprawą nadprzyrodzonej łaski. Podobnie jak biblijna matka Samuela, Anna oddała swą córkę Maryję na ofiarę Bogu. Początkowo trzymała Ją w swej sypialni, a następnie oddała do Świątyni, gdzie żywiła się Ona anielskim pokarmem. Gdy Maryja osiągnęła dojrzałość, kapłani z troskani o czystość Przybytku postanowili wydać Ją za mąż. Los wskazał, że ma Ona zostać żoną Józefa; był to podszły w latach cięśla, wdowiec mający już kilku synów.

Dalej tekst rozwija treść kanonicznej *Ewangelii Dzieciństwa* (Mt i Łk), dokonując przy tym znamiennych uzupełnień. Maryja wydaje na świat Jezusa w grocie; położna sprawdza Jej dziewictwo *post partum*; Jan Chrzciciel cudownie zostaje ocalony z rzezi niewiniątek, gdy matka schroniła się z nim w skale; natomiast jego ojciec Zachariasz ginie z rąk siepaczy Heroda. Zakończenie utworu zawiera imię jego autora; ma nim być Jakub, „brat Pański” (Mt 13, 55).

Większość badaczy datuje powstanie apokryfu na schyłek II wieku. Już w połowie III w. Orygenes (*Comm. Matth.* 10, 17) wspomina o „księdze Jakuba”, wyjaśniając, że „bracia Jezusa” to synowie Józefa z poprzedniego małżeństwa. Jeszcze wcześniej Klemens Aleksandryjski (zmarły przed r. 212) wspomina o położnej, która odważyła się sprawdzić dziewictwo Maryi (*Kobierce* VII 16,93). Z kolei Tertulian († 225) zna opowiadanie o męczeństwie Zachariasza (*Scorp.* 8). Trudno dokładnie określić datę spisania *Ewangelii Jakuba*. Możliwe, że w ustnym przekazie była ona dostępna już św. Justynowi († 165), który wspomina na rodzinę Jezusa w grocie (*Dial.* 78) oraz Dawidowe pochodzenie Maryi

Ks. Antoni Tronina

Starosłowiańska *Ewangelia Jakuba*. Wstęp, przekład i opracowanie

SALVATORIS MATER
13(2011) nr 3-4, 301-319

(Dial. 100). Możliwe, że apokryf ten stanowi odpowiedź na ataki Celsusa (ok. 178). Z całą pewnością tekst został spisany przed III wiekiem, gdyż z tego czasu pochodzi najstarszy jego odpis, znaleziony w Egipcie (papyrus Bodmer V).

Wielu autorów zaprzecza, by pismo to powstało w kręgach judeochrześcijańskich. Argumentują to nieznajomością geografii Palestyny (21, 1: Józef wyrusza z Betlejem do Judei), jak też teologii żydowskiej (pobyty Maryi w Świątyni, marginalizacja Joachima z powodu bezpłodności). Autor zna natomiast Biblię grecką, cytując z niej teksty natchnione i czerpiąc wzory dla swych portretów Anny i Joachima. Za środowiskiem żydowskim przemawia jednak pozytywny obraz przywódców świątynnych i zgodność z tradycjami Miszny (np. *Nid.* 5,4). W każdym razie tekst musiał powstać poza Palestyną, zapewne w Aleksandrii lub w Antiochii Syryjskiej.

Ewangelia Jakuba cieszyła się od początku ogromnym uznaniem w chrześcijaństwie wschodnim. Już w V wieku czytano ją w liturgii (w święta Joachima i Anny, Narodzin Maryi i Jej Ofiarowania w Świątyni). Zachowały się liczne odpisy (ponad 140) oryginału greckiego. Na Zachodzie natomiast apokryf był mocno krytykowany już od czasów św. Hieronima (V w.). Mimo to jego treść była znana w kręgach kościelnych dzięki włączeniu jej do łacińskiej *Ewangelii Pseudo-Mateusza* ok. VII w. Pośród późniejszych opracowań wątku literackiego trzeba najpierw wymienić liczne przekłady na języki kościołów wschodnich: syryjski, arabski, armeński, gruziński, etiopski, koptyjski i starosłowiański. Tutaj zajmujemy się tym ostatnim przekładem (scs), który istniał już w XII w. Świadectwem jego znajomości w „ziemi ruskiej” jest opis pielgrzymki ihumena Danieła z lat 1104-1109 („Choźdenije”). Najstarsze rękopisy starosłowiańskie datują się na wiek XIII i XIV. Ponieważ mamy już dwa tłumaczenia polskie oryginału greckiego tego dokumentu (W. Smereka [1963] i M. Starowieyskiego [1980]), zamieszczam tu jego wersję staroruską. Jest ona nieco skrócona w stosunku do oryginału greckiego, ale unika też drastycznych opisów, charakterystycznych dla wersji pierwotnej. Przekład opiera się na kompletnym rękopisie z XV w., wydanym ostatnio przez V.V. Milkowa. Uzupełnienia w nawiasach dodano dla lepszego zrozumienia sensu, często na podstawie innych rękopisów.

Bibliografia (wybór)

Bovon F., *The suspension of time in ch. 18 of Protevangelium Jacobi*, w: *The Future in Early Christianity* (Fs. H. Koestner), Minneapolis 1991, 393-405.

Burke T., James, *Protevangelium of*, art. w: NIDB vol. 3, Nashville 2008, 194-196.

Courth F. (oprac.), *Teksty teologiczne. Mariologia*, Poznań 2005, 40-54.

Hock R.F., *The Infancy Gospels of James and Thomas*, Salem Or. 1995.

Horner T.J., *Jewish Aspects of the Protevangelium of James*, JECS 12(2004) 313-335.

Klawek A., *Motyw bezruchu w Protoevangelium Jacobi*, „Collectana Theologica” 17(1936) 327-337.

Lewicki T., *Niepokalana w zwierciadle chrześcijańskiej literatury apokryficznej na przykładzie „Protoewangelii Jakuba”*, „Studia Płockie” 33(2005) 15-21.

Mach M., *Are the Jewish Elements in the Protoevangelium Jacobi?*, Proceedings of the World Congress of Jewish Studies, Jerusalem 1986, 215-222.

Milkov V.V., *Drevnerusskije apokryfy*, Sankt-Peterburg 1999, 735-766 (*Pamjatniki drevnerusskoj mysli. Issledovanija i teksty. Wypusk 1*).

Smereka W., *Najstarsza legenda o Matce Bożej (Protoewangelia Jakuba)*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 16(1963) 29-36, 349-262-272.

Smid H.R., *Protevangelium Jacobi*, Groningen 1965.

Apokryfy Nowego Testamentu, t. 1: *Ewangelie apokryficzne*, red. M. Starowieyski, Lublin 1980, ²1986, 175-207; *Protoewangelia Jakuba*, Przekład i opracowanie, w: *Apokryfy NT. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, Kraków 2003, 266-290.

Strycker J., *La forme la plus ancienne du Protevangile de Jacques*, Bruxelles 1961.

Życiński W., *Mariologia chrystologiczna Ewangelii arabskiej według Jana i Protoewangelii Jakuba*, w: *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także i na wieki* (Hbr 13, 8), Kraków 2004, 443-454 (PAT w Krakowie, Wydział Teol. Studia t. 8).

Życiński W., *Maryja w życiu Kościoła. Matka Światłości i Podwójnie Dziewica w świetle pism apokryficznych*, „*Salvatoris Mater*” 9(2007) nr 3-4, 52-66.

EWANGELIA JAKUBA

W ósmym dniu miesiąca września¹: Narodziny świętej i przesławnej Bogurodzicy Maryi. Panie, błogosław Ojczy!

[Narodziny i dzieciństwo Maryi]

1. 1. Z kronik dwunastu pokoleń Izraela. Był Joachim², wielki bogacz³. Przynosząc Panu dary obfite, (tak) mówił sobie: „Niechże to będzie ode mnie w imieniu wszystkich ludzi Panu Bogu jako dar, za który ja otrzymam odpuszczenie”⁴.

2. Otóż nadszedł wielki dzień⁵, a synowie Izraela złożyli swe dary. Stanął przed nimi⁶ Ruben⁷ mówiąc: „Joachimie, nie przystoi ci składać swych darów, bo nie wydałeś potomstwa w Izraelu!”⁸.

¹ Liturgiczne święto Narodzin NMP. Rękopisy apokryfów ruskich były zwykle włączone w zbiory homiletyczne; zob. G. PODSKALSKY, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988-1237)*, Kraków 2000, 124-155.

² Tu: Akim, staroruska oboczna forma gr. imienia Joakim. W tradycji chrześcijańskiej był to przodek Jezusa z pokolenia Judy, z rodu Dawida (zapewne nawiązanie do imienia króla Jechoniasza). Imię to występuje w rodowodach Jezusa jako *lectio varians* (Mt 1, 1; Łk 3, 23).

³ Podkreślenie pozycji społecznej rodu Joachima.

⁴ Pewna niejasność przekładu staro-cerkiewno-słowiańskiego (scs) dotyczy zwyczaju dzielenia zertw dochodów na trzy części: jedna trzecia była przeznaczona na świątynię jerozolimską, druga na cele charytatywne, a pozostała na potrzeby własne (Tb 1, 6-8). Szczegół ten świadczy zatem o pobożności rodziców Maryi.

⁵ Gr.: wielki dzień Pański; nazwy święta tekst nie określa.

⁶ Gr.: przed nim (Joachimem).

⁷ Scs.: *Ruwin*, postać negatywna, uosobienie niewiernego Izraela.

⁸ Motyw pogardy wobec nieplodnych: dary materialne składane Bogu są przywilejem tych, którzy zostawili potomstwo; por. 1 Sm 1, 2-20.

3. Zasmucił się Joachim bardzo, a zajrzawszy do spisu dwunastu pokoleń Izraela, pomyślał sobie: „Zobaczę, czy tylko ja nie wydałem potomstwa, (choć znani byli inni w narodzie moim, nieplodni do starości). Wyszukał więc wszystkich sprawiedliwych (i przekonał się, że) zostawili oni potomstwo Izraelowi, nawet patriarcha Abraham⁹, któremu Pan dał syna Izaaka w ostatnich dniach jego (życia).

4. Trapił się wielce Joachim i nie pokazał się swej żonie Annie¹⁰, lecz udał się na pustynię¹¹. Tam postawił swój namiot i pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy¹². I mówił sobie: „Nie zejść z góry jeść ani pić, dopóki Pan mnie nie wysłucha; pokarmem i napojem będzie mi modlitwa”.

2. 1. A żona jego zawodziła podwójnym zawodzeniem i płakała podwójnym płaczem: „Zawodzę z powodu mego wdowieństwa i oplakuję moją bezdzietność”.

2. Nadszedł wielki dzień Pański. Jej służebnica¹³ rzekła do niej: „Dokądże będziesz zadawać ból swej duszy? Oto nastał wielki dzień Pański i nie wypada ci zawodzić. Ale weź tę przepaskę na głowę, którą otrzymałam od gospodyni. Nie wypada mi jej zakładać, bo jestem służebnicą, a przepaska ma królewskie oznaki”¹⁴.

3. Odrzekła jej Anna: „Odstąp ode mnie; nie uczynię tego, bo Pan upokorzył mnie wielce. Mówisz do mnie jak kusicielka, ale Pan ci za to odpłaci! Przysłaś, abym miała udział w twoim grzechu!”¹⁵. Służąca odparła jej: „Dokądże będziesz nękać swą duszę? Dlaczego nie posłuchałaś mego głosu? Nie z mojej winy ciąży na tobie ta klątwa. Pan Bóg sam zamknął twe łono i nie dał ci potomstwa w Izraelu”¹⁶.

4. Zasmuciła się wielce Anna, a potem zdjęła swe szaty żałobne i wdziała szaty małżeńskie. Około godziny dziewiątej zeszła do swego ogrodu, aby się przejść. Usiadła pod krzewem wawrzynu¹⁷ i zaczęła się

⁹ Tekst scs dodaje tu zbędne imię Jakuba, który był synem Izaaka, a nie jego ojcem. Joachim, mąż Anny, winien być upodobniony do Izaaka, który też modlił się za swą nieplodną żonę Rebeke (Rdz 25, 21).

¹⁰ Tu w scs po raz pierwszy występuje imię Anny, które w tekście gr. pojawi się nieco później (2, 1). Autor apokryfu zapożyczył to imię od Anny, matki Samuela (1 Sm 1, 2).

¹¹ Judzką; miejsce to upamiętnia klasztor Koziba.

¹² Za wzorem Mojżesza (Wj 24, 18) i Eliasza (1 Krl 19, 8); por. Mt 4, 2.

¹³ Gr. dodaje imię: Juthine, bądź Judith.

¹⁴ Może to być sugestia, że Anna pochodzi z królewskiego rodu.

¹⁵ Tekst niejasny; por. gr.: „Może otrzymałaś ją od złoczyńcy i przyszłaś, aby uczynić mnie współniczką grzechu”.

¹⁶ Por. 1 Sm 1, 6. *Midrasz* chrześcijański rozwinął tę scenę, ukazując dwie pary postaci: pozytywne (Joachim i Anna) oraz negatywne (Ruben i Judyta). Tekst scs ukazuje jednak służącą w pozytywnym świetle.

¹⁷ Gr. *dafne*. Krzew niewymieniany w Biblii, jest w mitologii symbolem obecności bóstwa; tutaj jest znakiem pokuty.

modlić do Pana w te słowa: „Boże naszych ojców¹⁸, usłysz moją modlitwę i pobłogosław mi, jak pobłogosławiłeś łono Sary i dałeś jej syna Izaaka”¹⁹.

3. 1. (Anna) spojrzała w niebo²⁰ i ujrzała gniazdko ptasie na krzewie wawrzynu. I zapłakała, mówiąc: „Biada mi, do kogo stałam się podobna? Kto mnie zrodził, czyje łono mnie nosiło? Za co jestem przeklęta wśród synów Izraela? Zelżono mnie, wyszydzono i wyrzucono ze świątyni Pana, Boga mojego”²¹.

2. Do kogo stałam się podobna? Nie jestem podobna do ptaków niebieskich, bo ptaki niebieskie są płodne przed Tobą, Panie. Biada mi, do kogo stałam się podobna? Nie jestem podobna do zwierząt polnych. Bo zwierzęta polne są płodne przed Tobą, Panie.

3. Nie jestem podobna do wód. Bo wody te są płodne przed Tobą, Panie, a fale igrają i śmieją się, błogosławiąc Ciebie, Panie. Biada mi, do kogo stałam się podobna? Nie jestem podobna do ziemi, bo i ziemia przynosi swe plody w każdym czasie i Ciebie, Panie, błogosławi!”²².

4. 1. A oto anioł Pański stanął przed nią, mówiąc: „Anno, wysłuchał Bóg twoje modlitwy. Oto poczniesz i porodysz, a ród twój sławny będzie w całym świecie”. Anna odrzekła: „Na życie Pana, Boga! Czy urodzę (dziecko płci) męskiej czy żeńskiej, zaniosę (je) w ofierze Panu, Bogu! Niech służy (Mu) po wszystkie dni życia!”

2. A oto przyszedli dwaj zwiastuni i oznajmili jej: „Oto mąż twój Joachim wraca ze swymi stadami. Anioł Pański bowiem przyszedł do niego, mówiąc: „Joachimie, wysłuchał Bóg twoje modlitwy! Wracaj stąd, bowiem żona twoja Anna poczne w łonie i porodzi”²³, a ród twój sławny będzie na całej ziemi”²⁴.

3. I wyszedł Joachim i wezwał swoich pasterzy, mówiąc: „Przyprowadźcie mi siedemdziesiąt²⁵ jagniąt bez skazy. Tych siedemdziesiąt jagniąt będzie (ofiara) dla Pana Boga mojego. Przyprowadźcie mi też dwanaście cielców bez skazy i zmayı; tych dwanaście cielców będzie (ofiara) za ka-

¹⁸ W tekście l. poj.: „Ojczy”; por. 6, 2; 20, 2; Jdt 10, 3.

¹⁹ Rdz 17, 16; 21, 1-3. Joachim wspominał Abrahama, a Anna – Sarę. Nawiązanie do historii patriarchów zapowiada temat cudownych narodzin Maryi.

²⁰ Por. 12, 2; Dz 1, 10; 7, 55.

²¹ Ściśle biorąc, to Joachim został wygnany, ale małżonkowie stanowią jedno.

²² Kontrast pomiędzy płodnością przyrody a bezpłodnością Anny. Lamentacja jest tu odrębnym utworem, włączonym w tekst apokryfu. Przez antytezę strofy te przygotowują do ukazania Maryi jako Bogurodzicy i opiekunki rodzących kobiet.

²³ W gr. „poczęła i porodzi”, co sugeruje dziewicze poczęcie. W Bizancjum już w VIII wieku wprowadzono święto Poczęcia Anny.

²⁴ Brak tych słów w gr.; scs dodaje je za słowami zwiastowania Annie (4,1).

²⁵ W gr.: „dziesięć”.

płanów i starszyznę. I jeszcze sto kozłów, a te sto kozłów będzie (ofiara) za cały lud”²⁶.

4. I tak przyszedł Joachim ze swymi stadami; a Anna stała przy bramie²⁷ i ujrzała Joachima wchodzącego. Wybiegła mu naprzeciw i objęła go za szyję, mówiąc: „Teraz Pan, Bóg mój, zobaczył mnie i pobłogosławił. Oto byłam jak wdowa, lecz nie będę już wdową. Oto byłam bezdzietna, lecz pocznę²⁸ w łonie”. I położył się Joachim pierwszy dzień w swoim domu, i przyjął Annę, swą żonę²⁹.

5. 1. Następnego ranka przyniósł Joachim swoje dary (do świątyni), mówiąc: „Jeśli Pan Bóg oczyścił mnie, to pozwoli mi ujrzeć pektorał³⁰ (arcy)kapłana. Złożywszy więc swoje dary, spojrzął na pektorał arcykapłana, gdy ten wychodził do ołtarza Pańskiego, ale nie dostrzegł grzechu w sobie. I powiedział Joachim: „Teraz wiem, że Pan Bóg oczyścił mnie i odpuścił mi wszystkie moje grzechy!”. I wyszedł ze świątyni Pana usprawiedliwiony³¹.

2. I był Joachim w domu swoim, gdy dla Anny wypełnił się dzień porodu³². Gdy Anna urodziła, zapytała położną: „Co porodziłam?”. Położna odrzekła: „Dziewczynkę”. Anna zawołała: „Dziś dusza moja została wywyższona”³³. I odetchnęła Anna w ów dzień; nakarmiła dziewczynkę i nadała jej imię Maryja³⁴.

6. 1. Z każdym dniem dziewczynka nabierała sił. A gdy skończyła sześć miesięcy, postawiła ją matka na ziemi, chcąc się dowiedzieć, czy potrafi już stać. A ona, przeszedłszy siedem³⁵ kroków, wróciła na jej łono. I wzięła ją matka mówiąc: „Na życie Pana, Boga! Nie powinnaś chodzić po tej ziemi³⁶, dopóki cię nie zaniosę do świątyni Pańskiej!”. I uczyni-

²⁶ Przepis kapłański (Kpł 4) przewidywał ofiarę przebłagania najpierw za arcykapłana, a następnie za starszyznę i cały lud. Tekst sugeruje, że Joachim jest arcykapłanem.

²⁷ Późniejsza tradycja dodaje, że była to Złota Brama świątynna (PsMt 3, 5; NarM 3, 2; 4, 4).

²⁸ Gr. „poczęłam”. Por. 4, 2.

²⁹ W gr. brak ostatniej frazy, która wyraża naturalne poczęcie Anny.

³⁰ W tekście *peczal* zam. *petal* (gr. *petalon*); błąd kopisty, który nie znalazł już obrzędów kapłańskich. Chodzi o złotą blachę na piersi arcykapłana (Wj 28 i 36-37). Tradycja przekazana przez Józefa Fl. (Ant III 8, 9) przypisywała pektorałowi właściwości wyroczni. Zob. A. TRONINA, *Biblijne przesłanie obrazu Miłosierdzia Bożego*, „Verbum Vitae” 3(2003) 255-266.

³¹ Por. 20, 3. Scs *oprawdan* to odpowiednik gr. *dedikaiomenos* (ptc. perf. pass.); por. Łk 18, 14.

³² Tekst gr. mówi, że poród nastąpił w siódmym miesiącu, co ma być kolejnym znakiem świętości dziecka; por. LAB 8, 3.

³³ Por. 19, 2; Łk 1, 46.

³⁴ Mt 1, 25. Aram. imię Mariam znaczy: „wywyższona”.

³⁵ Liczba siedem zgodnie z tradycją kapłańską symbolizuje doskonałość.

³⁶ Aby się nie skalać; ciągle podkreślanie czystości rytualnej Maryi.

ła Anna świątynkę³⁷ na jej posłaniu, aby nic nieczystego i skalanego nie miało z nią kontaktu³⁸. I zaprosiła nieskalane córki hebrajskie, aby się nią opiekowały³⁹.

2. Gdy dziewczynka ukończyła pierwszy rok życia, Joachim wydał wielką ucztę i zaprosił kapłanów, uczonych w Piśmie i starszych, a także cały lud izraelski. Joachim przyniósł⁴⁰ dziewczynkę kapłanom, a oni błogosławili ją, mówiąc: „Boże, Ojczy naszyc (przodków)⁴¹, błogosław tę dziewczynkę i daj jej imię, które będzie sławione wiecznie przez wszystkie pokolenia ziemi”. A cały lud odrzekł: „Niech tak będzie; amen”. I zaprowadzili ich do kapłanów, a ci błogosławili ją, mówiąc: „Boże z wysokości, spójrz łaskawie na tę dziewczynkę i obdarz ją najwyższym błogosławieństwem, ponad które nie ma już większego”.

3. I zaniosła ją matka do świątynki na jej posłaniu i nakarmiła dziewczynkę. I zaśpiewała Anna pieśń Panu, Bogu swemu: „Zaśpiewam pieśń⁴² Panu, Bogu mojemu, gdyż nawiedził mnie i odjął ode mnie szyderstwo moich wrogów i udzielił mi Pan Bóg swej sprawiedliwości⁴³. Któż oznajmi synom Rubena⁴⁴, że Anna karmi mlekiem?”. I złożony (dziecko) na świętym posłaniu, poszła posługiwać wszystkim. A gdy uczta się zakończyła, odeszli wszyscy z radością, sławiąc Boga Izraela.

7. 1. Dziewczynce zaś przybywało miesięcy, aż osiągnęła dwa lata. Wtedy Joachim powiedział do Anny: „Zanieśmy dziewczynkę do świątyni Pańskiej! Złożyliśmy przecież ślubowanie, że oddamy ją Panu; nie możemy więc dopuścić, aby nasz ślub został zaniedbany!”. Odrzekła Anna: „Zaczekajmy, aż osiągnie trzy lata, by nie szukała ojca i matki. Wtedy oddamy ją do świątyni Pana Boga”⁴⁵.

2. Wreszcie, gdy dziewczynka osiągnęła trzy lata, Joachim rzecze: „Zawołajcie nieskalane córki hebrajskie, niech wezmą oliwę i lampy płonące (i odprowadzą dziewczynkę), aby się nie wróciła; niech sercem podąży do świątyni Pana Boga”. Tak też uczyniły, aż doszły do świątyni Pana. Tam kapłan ją przyjął i pozdrowiwszy pobłogosławił: „Tak mówi Pan Bóg:

³⁷ Tekst gr. (*bagiasma*) przygotowuje już scenę ofiarowania.

³⁸ Judeochrześcijanie zachowywali przepisy czystości rytualnej; por. Dz 10, 4; 11, 8.

³⁹ Możliwe nawiązanie do powstających już wspólnot dziewic konsekrowanych.

⁴⁰ Opis wzorowany na ofiarowaniu Jezusa w świątyni, Łk 2, 22-38.

⁴¹ Por. 2, 4; 20, 2.

⁴² Gr. dodaje „świętą”, aby odróżnić ją od poprzedniej lamentacji (2, 1), wzorowanej na pieśni Anny, matki Samuela, 1 Sm 2.

⁴³ Scs *prawda* jest tu tłumaczeniem gr. *dikaiosyne*.

⁴⁴ Por. 1, 2.

⁴⁵ Podobnie jak w przypadku rodziców Samuela: matka opóźnia wypełnienie ślubu (1 Sm 1, 22).

Niech imię twe będzie sławione we wszystkich narodach aż po ostatnie dni, gdyż przez ciebie Pan Bóg objawi swe zbawienie synom Izraela”.

3. I posadził⁴⁶ ją na trzecim stopniu ołtarza, a Pan Bóg zesłał na nią łaskę; i zatańczyły jej nogi⁴⁷. I ukochał ją cały dom Izraela.

8. 1. Rodzice jej odeszli (ze świątyni), śpiewając i błogosławiąc Boga za to, że (córka) nie wróciła się za nimi. Maryja przebywała w świątyni, żyjąc jak gołębica⁴⁸, i przyjmowała pokarm z rąk anioła.

2. Do dwunastego roku życia przebywała ona w świątyni Pańskiej. Wtedy kapłani zwołali naradę, mówiąc: „Oto Maryja osiągnęła dwanaście lat w świątyni Pańskiej. Co teraz winniśmy z nią uczynić, aby nie splamiła przybytku Pana, Boga naszego⁴⁹. Powiedzili więc do Zachariasza⁵⁰: „Ty przystępujesz do ołtarza Pańskiego. Wejdz więc do przybytku i zapytaj w jej sprawie, a my uczynimy to, co ci Pan Bóg objawi”.

3. Wszedł więc kapłan do Miejsca Najświętszego, przyobłówszy się w szatę z dwunastoma dzwonekami⁵¹, i modlił się w jej sprawie. A oto stanął anioł Pański i przemówił do niego: „Zachariaszu, idź i zgromadź wdowców spośród ludu. Niech każdy z nich przyniesie świeżą różdżkę⁵². (Maryja) zostanie żoną tego, komu Pan Bóg objawi znak”. Wyszedł więc zwiastunki⁵³ do całej krainy judzkiej; zabrzmiała trąba Pańska i zbiegli się wszyscy.

[Historia Maryi i Józefa Cieśli]

9. 1. Także Józef zostawił siekiere⁵⁴ i udał się naprzeciw (arcykapłana). Zgromadzili się (wdowcy), i z różdżkami przyszedli do kapłana. A kapłan wziął różdżkę od każdego z nich i wszedł do przybytku, aby się modlić. A gdy zakończył modlitwę, wziął różdżki i wyszedł, aby im oddać. Ale nie było na nich żadnego znaku. Ostatnia różdżka należała do Józefa

⁴⁶ Tak za tekstem gr.; scs ma tu l. mn.

⁴⁷ Por. Dawid tańczący przed Arką (2 Sm 6, 5) i Jan w łonie matki (Łk 1, 41).

⁴⁸ Symbol czystości i ofiary (Kpł 1, 14).

⁴⁹ Por. Kpł 15, 19. Zgodnie z tym przepisem dziewice przebywać mogły w świątyni do ukończenia 12 lat; F. MANNS, *Essais de judéochristianisme*, Jérusalem 1977, 106-114.

⁵⁰ W tekście gr.: „do arcykapłana”; wydaje się, że tłumacz utożsamia obie postacie (por. 4, 3).

⁵¹ Liczba 12 symbolizuje pokolenia Izraela, a w NT Apostołów; por. Ap 12, 1. Strojem arcykapłana była długa szata z rękawami (hebr. *meil*), u dołu obszyta złotymi dzwonekami (Wj 29, 33).

⁵² Motyw związany z łaską Aarona, Lb 17, 16-26.

⁵³ W gr. „zwiastuni” (*hoi kerykes*).

⁵⁴ *Teslo* to przekład gr. *skeparnon* (Iz 44, 12; 1 Krn 20, 3); oznacza jakiś atrybut cieśli (por. Mk 6, 3). Imię Józef zaczerpnięto z kanonicznych Ewangelii (Mt 1, 16-25; Łk 1, 27).

fa. I oto gołębicą wyfrunęła z różdżki i spoczęła na głowie Józefa⁵⁵. Rzekł (arcy)kapłan: „Józefie, na ciebie wypadł los, abyś wziął⁵⁶ dziewicę Pańską do siebie pod opiekę”.

2. Józef sprzeciwił się, mówiąc: „Mam synów i jestem stary, a ona jest dziewicą; stanę się pośmiewiskiem dla synów Izraela!”. Odrzekł kapłan: „Józefie, lękaj się Pana, Boga twego i pamiętaj, co uczynił (Bóg) Datanowi i Abironowi⁵⁷, gdy ziemia się otwarła i pochłonęła ich za nieposłuszeństwo. Lękaj się więc Józefie, aby to samo nie spotkało twego domu”.

3. Przeląkł się Józef i wziął ją pod swą opiekę. I rzekł jej: „Maryjo, wziąłem cię ze świątyni Pana Boga i zostawiam cię w moim domu. Odchodzę teraz budować domy, ale wrócę do ciebie. Niech Bóg cię strzeże!”.

10. 1. I stało się światło⁵⁸, mówiące: „Zróbcie zasłonę⁵⁹ dla świątyni Pańskiej”. Wtedy powiedział (arcy)kapłan: „Przywołajcie czyste dziewice z pokolenia Judy”. Poszli słudzy i poszukawszy znaleźli ich siedem. (Arcy)kapłan przypomniał sobie jeszcze o Maryi, gdyż była ona z pokolenia Dawida⁶⁰ i czysta przed Bogiem. Poszli więc słudzy i przywieźli (ją) do świątyni Pańskiej.

2. (Arcy)kapłan powiedział: „Rzucajcie losy, która ma prząść czystą nić złota, która bisior, a która nić błękitną i czerwoną purpurę⁶¹. Los wskazał, że Maryja ma prząść szkarłat i purpurę. Zabrała więc to, co wskazał kapłan i poszła do swego domu. W owym czasie zaniemówił Zachariasz i zastępował go Symeon do czasu, gdy Zachariasz odzyskał mowę⁶². Maryja zaś, wzięwszy szkarłat, zaczęła prząść.

11. 1. (Potem) wzięła wiadra⁶³ i poszła zaczerpnąć wody. I oto (usłyszała) głos (mówiący) do niej: „Raduj się pełna radości⁶⁴, Pan z tobą! Błogosła-

⁵⁵ Duch Święty zstępuje na Józefa jak podczas chrztu Jezusa w Jordanie (Mt 3, 13-17).

⁵⁶ Mt 1, 20.

⁵⁷ Gr. dodaje jeszcze imię Koracha; Lb 16, 1-35.

⁵⁸ W apokryfach światło jest znakiem anioła objawiającego (TestJob 3, 1; 4, 1). Tekst gr. inaczej: „Zebrała się rada kapłanów”.

⁵⁹ Słowo *katapetasma* to zniekształcenie gr. *katapetasma*, co w LXX oznacza zasłonę dzielącą Miejsce Święte od Najświętszego (Wj 26, 31-34). Tkanie tej zasłony zostało powierzone dziewicom strzegącym wejścia do świątyni (Manns, dz. cyt., 107).

⁶⁰ Ściśle: z pokolenia Judy, z dynastii Dawida. Szczegół ważny dla teologii judeo-chrześcijańskiej, choć Ewangelia Łukasza sugeruje, że Maryja jako krewna Elżbiety pochodzi od Aarona z rodu Lewiego.

⁶¹ Por. Wj 35, 23-25. Tekst jest tu uszkodzony, w gr. wymienia się siedem kolorów nici.

⁶² Nawiązanie do kanonicznej Ewangelii Dzieciństwa, Łk 1, 20. 64. Apokryf rozwija wątek utraty mowy przez Zachariasza, traktując to jako karę za niewierność. Motyw często wykorzystywany w ikonografii wschodniej.

⁶³ Scs *kobel* oznacza nosidła używane do czerpania wody ze studni; por. *kobialka*.

⁶⁴ Tekst scs oddaje grę słów pozdrowienia anielskiego: *chaire kecharitomene*.

wionąś ty między niewiastami”⁶⁵. Obejrzawszy się w prawo i w lewo, skąd pochodzi ten głos, (Maryja) wróciła do domu. Postawiwszy wiadra, wzięła nić szkarłatną splecioną z purpurą⁶⁶, siadła na krześle⁶⁷ i zaczęła tkać.

2. A wtedy anioł Pański stanął przed nią, mówiąc: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Pana. Oto poczniesz i porodzisz Jego Syna”⁶⁸. Maryja zaś, usłyszawszy to, pomyślała: „Oto mówisz (o rodzeniu), ale jak to ze mną będzie; przecież męża nie znam. Jeśli to od Boga żyjącego, to dlaczego mam porodzić tak, jak każda kobieta rodzi?”

3. W odpowiedzi tak rzekł do niej anioł Pański: „Nie tak, Maryjo, lecz Moc Najwyższego osłoni cię; toteż To, co się z ciebie narodzi, nazwane będzie Synem Najwyższego”⁶⁹. I nazwiesz Go imieniem Jezus, bo On zbawi lud swój z jego grzechów”⁷⁰. Maryja odrzekła: „Oto ja, służebnica Pańska, przed Jego obliczem. Niech mi się stanie według słowa Twego”⁷¹.

12. 1. A gdy już sprzędła purpurę ze szkarłatem, zaniósła do (arcy) kapłana⁷². On zaś pobłogosławił (ją) i rzekł: „Maryjo, Pan Bóg rozślawił imię twoje (dzięki) modlitwie; będziesz błogosławiona pośród wszystkich narodów ziemi aż po wieki”⁷³.

2. Przejęta radością, poszła Maryja do Elżbiety, krewnej swojej. Zapukała do drzwi, a Elżbieta usłyszała i pobiegła jej otworzyć. Pobłogosławiła ją, mówiąc: „Skądże mi to, że przychodzi do mnie matka mojego Pana? Bo oto ten, który jest we mnie”⁷⁴, rozradował się w łonie moim i błogosławi cię”⁷⁵. Maryja bowiem zapomniała o tajemnicy, jaką zwiastował jej archanioł Gabriel⁷⁶. Spojrzawszy w niebo, zawołała: „Panie, kimże ja jestem, aby mnie błogosławiły wszystkie niewiasty ziemi?”⁷⁷.

⁶⁵ Zgodnie z treścią apokryfu, ikonografia przedstawia Zwiastowania przy studni, bądź też w czasie tkania; tak jest na freskach soboru św. Zofii w Kijowie (XI w.); Ewangelia Pseudo-Mateusza ukazuje Zwiastowanie w kręgu dziewic.

⁶⁶ W tradycji żydowskiej dwie zasłony świątyni utkane były z różnokolorowych nici. Tu symbolika poczęcia Chrystusa, który jest prawdziwą świątynią.

⁶⁷ *Prestol*, podobnie jak gr. *thronos*, może też oznaczać tron królewski.

⁶⁸ W gr. inaczej: „poczniesz z Jego Słowa” (*syllempse ek logu autu*). Powtarzane to charakterystyczna cecha midraszu apokryficznego; por. Łk 1, 26.

⁶⁹ Niektórzy traktują tę część tekstu jako polemikę z poglądami gnostyków czy doкетов, gdyż mowa tu o podwójnej naturze Chrystusa jako Boga i człowieka.

⁷⁰ Por. Łk 1, 31; Mt 1, 21.

⁷¹ Łk 1, 38.

⁷² Zapowiedź ofiarowania Jezusa w świątyni.

⁷³ Por. Rdz 12, 2. Kapłan streszcza tu modlitwę Maryi, *Magnificat* (Łk 1, 46-55).

⁷⁴ Jan, syn Zachariasza.

⁷⁵ Apokryf wprowadza kolejny motyw, zapowiadający przyszłe narodziny Zbawiciela.

⁷⁶ W kanonicznej Ewangelii Łukasza Maryja stopniowo przenika Boże tajemnice, tu natomiast zdaje się o nich zapominać (por. 13, 3).

⁷⁷ Por. Łk 1, 48.

3. I spędziła trzy miesiące u Elżbiety. Z każdym dniem łono jej się powiększało; przejęta więc lękami (Maryja) wróciła do swego domu i ukryła się tam przed synami Izraela. A miała lat szesnaście, kiedy wypełniły się dla niej te tajemnice⁷⁸.

13. 1. Po sześciu miesiącach Józef wrócił od swoich prac. Zauważył, że Maryja jest brzemienna. Zasmucił się bardzo i padł twarzą na ziemię na swym płaszczu⁷⁹. Rozplakał się gorzko, mówiąc: „Jak mogę spojrzeć na Pana, Boga mojego, jak mam się modlić za tę dziewicę? Bo jako dziewicę wziąłem ją ze świątyni Pana, Boga mojego, a nie ustrzegłem jej! Kto mnie oszukał, kto dokonał takiego zła w moim domu, kto ją pokalał? Czyżby na mnie powtórzyła się historia Adama, skoro dokładnie tak się stało: *znalazł wąż jedyną niewiastę i uwiódł ją*⁸⁰. Tak samo ze mną się stało”.

2. Podniósłszy się z płaszcza, Józef przywołał do siebie Maryję i rzekł: „Coś ty uczyniła, gdy byłaś pod opieką Bożą, czemu upokorzyłaś moją⁸¹ duszę? Zapomniałaś o Panu, Bogu swoim, o wychowaniu w Miejscu Najświętszym, o karmieniu z ręki anioła? Coś ty uczyniła?”.

3. Ona zaś gorzko zapłakała i odrzekła: „Jestem czysta i męża nie znam”⁸². Józef zapytał: „Skąd więc pochodzi to, co jest w twoim łonie?”. A ona odrzekła: „Na Boga żywego, nie wiem, skąd On jest”⁸³.

14. 1. Józef przeląkł się bardzo i zamilkł, myśląc, co z nią uczynić⁸⁴. Rozważał więc (Józef): Jeśli zataję jej grzechy, to okażę się przeciwnikiem prawa Pańskiego. (Ale też nie mogę tego) ujawnić synom Izraela; gdyby bowiem okazało się, że jest to sprawa anielska, to byłbym winien wydania na śmierć krwi niewinnej⁸⁵. Cóż więc mam z nią uczynić? Czy mam oddalić ją potajemnie od siebie?”.

2. Tak zastała go noc⁸⁶. I oto anioł Pański objawił mu się we śnie, mówiąc: „Nie bój się, Józefie! To, co w niej (się poczęło), z Ducha Świętego jest. Urodzi ona Syna, który będzie miał imię Jezus; On bowiem wybawi ludzi z ich grzechów”. Wstawszy ze snu, Józef wysławiał Boga, który dał mu taką łaskę⁸⁷.

⁷⁸ *Tajny* to przekład gr. *mysteria*.

⁷⁹ Gr.: „w worze pokutnym” (*sakkos*).

⁸⁰ Cytat z jakiejś księgi apokryficznej; por. 2 Kor 11, 3; 1 Tm 2, 14; Hensl. 51, 16 (Ed. A. VAILLANT, *Le Livre des secrets d'Henoch*, Paris 1976, 102). Nieudolne nawiązanie do paraleli Ewa-Maryja. Zob. M. STAROWIEYSKI, *Maria-Eva in traditione Alexandrina, Antiochena et Palaestinesi saeculo V*, „Marianum” 34(1972) 329-385.

⁸¹ Gr.: „swoją”.

⁸² Łk 1, 34.

⁸³ Por. częste w Ewangelii Jana pytanie o pochodzenie Jezusa (J 1, 38; 9, 29; 19, 9).

⁸⁴ Mt 1, 18-25; Łk 1, 26-36.

⁸⁵ Por. Dn 14, 36.

⁸⁶ Por. J 6, 17 (Kodeksy Aleksandryjski i Bezy).

⁸⁷ Por. Prz 3, 34; 1 P 5, 5; Jk 4, 6.

15. 1. Przyszedł uczony w Piśmie Annasz⁸⁸ i rzecze Józefowi: „Czemu nie przyszedłeś na nasze zebranie, gdy wróciłeś (z pracy)?”. Józef odrzekł: „Byłem zmęczony drogą i odpoczywałem pierwszego dnia”. Annasz odwrócił się i zauważył, że Maryja jest brzemienna.

2. Wrócił więc szybko do (arcy)kapłana i rzekł mu: „Józef, o którym ty wydałeś świadectwo, dopuścił się wielkiego grzechu”. Kapłan zapytał go: „Jaki grzech popełnił Józef?”. Ten zaś odpowiedział: „Z dziewicą, którą wziął ze świątyni Pana, zawarł on ślub wbrew prawu Pańskiemu i nie powiadomił (o tym) synów Izraela”. Kapłan zapytał więc: „Czyby Józef tak postąpił?”. Odparł Annasz: „Poślij swe sługi⁸⁹, a znajdziesz dziewicę brzemienną”. Poszli więc słudzy i znaleźli sprawy tak, jak powiedział Annasz. Przeprowadzili ją wraz z Józefem przed sąd.

3. Rzekł (arcy)kapłan do Maryi: „Zapomniałaś o Panu, Bogu swoim, choć byłaś wychowana w Miejscu Najświętszym i przyjmowałaś pokarm z ręki anioła i słyszałaś ich pienia? Coś uczyniła?”. A ona, płacząc gorzko, zawołała: „Na Boga żywego, czysta jestem i nie znam męża!”.

4. I zwrócił się kapłan do Józefa: „Coś ty uczynił?”. Józef odparł: „Na Boga żywego, czysty jestem względem niej!”. Powiedział kapłan: „Nie składaj fałszywego świadectwa lecz powiedz prawdę! (Przynaj, że) podstępnie zawarłeś z nią ślub, a nie powiadomiłeś o tym synów Izraela. Nie ugiąłeś głowy pod mocną ręką Pana, aby potomstwo twoje było błogosławione?”. A Józef zamilkł.

16. 1. Kapłan powiedział: „Oddaj dziewicę, którą wzięłaś ze świątyni Pańskiej”. A Józef się rozplakał...⁹⁰. Kapłan powiedział: „Dam wam do picia wodę sądu⁹¹, aby Pan wyjawiał grzech wasz przed naszymi oczyma”.

2. Wziął kapłan (wodę) i dał pić Józefowi i wysłał go na pustynię⁹². Lecz on powrócił zdrowy. Dał też pić Maryi, ale i ona wróciła zdrowa. I dziwił się cały lud, że nie udowodniono jej⁹³ grzechu.

3. Rzekł więc kapłan: „Jeśli Pan nie wykazał wam grzechu, to i ja was nie potępiam”⁹⁴. I odesłał ich. Wziął więc Józef Maryję i wprowadził do swego domu⁹⁵, radując się i sławiąc Boga Izraela.

⁸⁸ W scs. Anen, gr. *Annas*; to samo imię nosi w kanonicznych Ewangeliach arcykapłan (Łk 3, 2; J 18, 13. 24).

⁸⁹ Por. 23, 1; J 7, 32.

⁹⁰ Zdanie wydaje się urwane, podobnie w tekście gr.

⁹¹ Por. Lb 5, 17-27. Temat podejrzeń, sygnalizowany w apokryfach, dowodzi rosnących napięć między judaizmem a chrześcijaństwem.

⁹² *Gornica* to przekład gr. *oreine*, „górzysta kraina” Judy (Łk 1, 39).

⁹³ Gr.: *im (en autois)*.

⁹⁴ Por. J 8, 11.

⁹⁵ Por. Mt 1, 24. Drugi etap zaślubin, po okresie narzeczeństwa.

[Narodziny i dzieciństwo Jezusa]

17. 1. Wyszło rozporządzenie od cezara Augusta⁹⁶, aby spisać wszystkich żyjących w Betlejem judzkim. Józef powiedział: „Ja zapiszę moich synów; ale nie wiem, co zrobić z tą dziewczyną. Zapisalbym ją jako swą żonę, ale się wstydzę. Może jako córkę – ale wiedzą synowie Izraela, że ona nie jest moją córką. Oto robi się świt na niebie; niech Pan uczyni jak zechce”⁹⁷.

2. Osiodłał osła i posadził ją i poprowadził, a syn jego Symeon⁹⁸ szedł za nim. Tak doszli do trzeciego (kamienia) milowego⁹⁹. Józef odwrócił się i zobaczył Maryję w bólach. Domyślił się, że To, co było w niej, sprawia jej ból. I znów odwrócił się Józef i ujrzał, że ona się uśmiecha. Rzekł więc do niej: „Maryjo, czemu raz widzę twe oblicze cierpiące, a innym razem pogodne?”. Odrzekła Maryja: „Dwóch ludzi¹⁰⁰ widzę przed moimi oczyma: jeden płacze, a drugi się uśmiecha”.

3. Gdy byli w połowie drogi, rzekła Maryja do Józefa: „Zsadź mnie z osła, gdyż To, co jest we mnie, przynagła mnie, chcąc wyjść!”. Zsadził ją Józef z osła i rzekł: „Gdzież mogę cię ukryć, skoro miejsce jest pustynne?”.

18. 1. Znalazł Józef grotę¹⁰¹ i zaprowadził ją do niej. Zostawił tam swoich synów, a sam poszedł szukać hebrajskiej położnej w Betlejem¹⁰².

2. Lecz Józef idąc – nie szedł. Patrzył na niebo i widział, że okrąg nieba się zatrzymał. Widział, że niebo się zmieszało i ptaki niebieskie zamilkły. Spojrzał na ziemię i ujrzał owce, które zamarły w bezruchu, i robotników leżących. Ich ręce były zanurzone w misie: biorąc pokarm nie podnosili go do ust, żując – nie żuli. Wszystkie twarze były wzniesione i patrzyły w górę¹⁰³.

⁹⁶ Gaius Iulius Caesar Octavianus, pierwszy cesarz rzymski (63 przed Chr.- 14 po Chr.); z jego polecenia przeprowadzono spis ludności w całym państwie.

⁹⁷ Tekst niejasny; gr.: „Tego dnia uczynię jak Pan zechce”.

⁹⁸ Por. 24, 3. Rękopisy gr. podają różną formę tego imienia: Samuel, Jakub. Jakub i Symeon, „bracia Pańscy” (przez Józefa) mieli być pierwszymi biskupami Jerozolimy (Euzebiusz, HE IV, 5).

⁹⁹ Scs. *poprısze* to miara odległości, odpowiednik gr. mili. W tym miejscu zbudowano tu w V w. kościół Kathisma („spoczynku”), pokazując miejsce, gdzie Maryja zsiadła z osiołka, by pieszo dojść do grotty Narodzin.

¹⁰⁰ Gr.: „dwa ludy” (*dyo laous*); por. Rdz 25, 23. Ihumen Daniel (Pielgrzymka, 113) nawiązuje do wersji scs: „Bogurodzica widziała dwóch ludzi”.

¹⁰¹ Scs *wertep*, gr. *spelaiou*. Po raz pierwszy o grocie Narodzenia mówi św. Justyn (Dial. 78, 5), może na podstawie Iz 33, 16.

¹⁰² Por. Wj 1, 15. Następnego fragmentu (18, 2-3) brak w kilku rękopisach gr., także w najstarszym papirusie Bodmera. Relacja przechodzi z 3. osoby na pierwszą dla podkreślenia autentyczności zjawiska. Tekst ma znaczenie teologiczne: przy spotkaniu czasu i wieczności dokonują się paradoksy: Maryja zrodziła i nie zrodziła.

¹⁰³ Oczekując Mesjasza zstępującego z nieba.

3. Widział też (Józef), jak owce stały oniemiale. Pasterz podniósł laskę, aby je uderzyć, lecz jego ręka podniesiona, zastygła. Dostrzegł też potok, a nad nim kozły zbliżyły swe pyski (do wody), ale nie piły. Wszystko było pogrążone w bezruchu¹⁰⁴.

19. 1. Potem ujrzał kobietę, zstępującą z gór¹⁰⁵. Zwróciwszy się do niego, zapytała: „Dokąd idziesz?”. Odparł (Józef): „Idę szukać położnej hebrajskiej”. Zapytała: „Czy jesteś Izraelitą?”¹⁰⁶. I odpowiedział jej¹⁰⁷. Zapytała ponownie: „A kim jest mająca porodzić¹⁰⁸ w grocie?”. Odrzekł (Józef): „Jest to niewiasta zaręczona ze mną, ale nie jest moją żoną, gdyż poczęła z Ducha Świętego”. Zapytała położna: „Czy tak jest naprawdę?”. Odparł Józef¹⁰⁹: „Chodź i zobacz!”¹¹⁰.

2. Poszła więc z nim położna. A oto jasny obłok¹¹¹ spoczywał nad grotą. I wielkie światło zajaśniało w grocie, aż wzrok nie mógł go znieść. I zakrzyknęła położna: „Raduj się duszo moja dzisiaj!”. Wówczas zniknął obłok znad groty i zajaśniała wielka światłość. I ukazało się Dziecię¹¹² i zaczęło ssać pierś matki swej, Maryi¹¹³. A położna zakrzyknęła, mówiąc: „Wielki jest dla mnie dzień dzisiejszy, gdyż zobaczyłam nowy cud!”.

3. I wyszła z groty, sławiąc Boga. Spotkała ją Salome¹¹⁴. Zawołała (położna): „Salome, Salome, chcę ci powiedzieć o niezwykłym cudzie: dziewica porodziła Tego, którego niebo nie ogarnia!”¹¹⁵. Odpowiedziała Salome: „Na życie Pana, Boga mojego! Nie rozumiem tego zdarzenia i nie mogę uwierzyć, by dziewica porodziła!”¹¹⁶.

¹⁰⁴ Zdanie to brzmi inaczej w gr.: „I nagle wszystko obudzone podjęło swój bieg”.

¹⁰⁵ Por. 16, 2: ta sama nazwa geograficzna „krainy górzyszej” na południe od Jerozolimy.

¹⁰⁶ Tak w gr.; scs ma błędnie: „czy jesteś z Jerozolimy”.

¹⁰⁷ W scs brak odpowiedzi Józefa, która w gr. brzmi potwierdzająco.

¹⁰⁸ Tytuł matki Mesjasza: Mi 5, 2.

¹⁰⁹ W tekście gr. tu dopiero wraca opowiadanie w mowie zależnej (3.os.); dotąd miało one formę dialogu.

¹¹⁰ Por. J 1, 39. 46.

¹¹¹ W gr. „ciemna chmura”. W każdym razie chodzi o znak Bożej obecności.

¹¹² *Mladenec* to odpowiednik gr. *brefos*; tak Ewangelia (Łk 1, 41. 44; 2, 12. 16) określa nowonarodzonego Zbawiciela.

¹¹³ Wbrew nauce doketów podkreślona prawda o Bogu-Człowieku. Motyw częsty w ikonografii: Matka Boża Karmiąca (Galaktotrefusa).

¹¹⁴ W Ewangeliach kanonicznych imię to nosi matka synów Zebedeusza, krewna Maryi. Pojawienie się Salome bez żadnego wprowadzenia sugeruje, że była to postać znana w środowisku judeochrześcijań.

¹¹⁵ Por. 1 Krl 8, 27. Wyznanie wiary w Bóstwo Chrystusa.

¹¹⁶ Temat niewiary zaczerpnięty z historii niewiernego Tomasza, który chce włożyć palec w miejsce rany Chrystusa (J 20, 24-29). Najstarsze apokryfy przedstawiają tę scenę bardzo realistycznie; w przekładzie została ona znacznie złagodzona.

20. 1. Wróciła więc położna do Maryi i mówi: „Pokaż się, bo wielki spór toczę o ciebie!”. Gdy Salome zobaczyła, zawołała mówiąc: „Bia-da mojej bezbożności i niewierze, bo zobaczyła Boga żywego! Za to usycha moja ręka!”.

2. I, upadłszy na kolana, modliła się do Boga, mówiąc: „Boże, Oj-cze nasz!¹¹⁷ Wspomnij, że jestem z rodu Abrahama, Izaaka i Jakuba. Nie rozliczaj mnie wobec synów Izraela, ani nie pozwól doświadczyć mi nę-dzy¹¹⁸! Ty wiesz, Władco¹¹⁹, że w Twoje imię posługiwałam i od Ciebie spodziewam się zapłaty!”.

3. Wówczas przystąpił do niej anioł Pański, mówiąc: „Salome, Sa-lome, Pan wysłuchał twoją modlitwę. Podnieś swą rękę ku Dzieciątku, a dokona się tve uzdrowienie. Otrzymasz zbawienie i przyjmiesz, Salo-me!”. Salome oddała Mu pokłon, mówiąc: „Tyś jest Królem narodo-znym dla Izraela!”¹²⁰. I podniosła (rękę), a gdy została uzdrowiona, wyszła z groty usprawiedliwiona¹²¹. A głos¹²² rzekł jej: „Salome, Salome! Opo-wiadaj o tym cudzie, który widziałas dziś, aż Dziecię pojawi się w Jero-zolimie”¹²³.

21. 1. Potem Józef wyszedł, aby przygotować (powrót) z Judei. A oto przybyli magowie¹²⁴ ze wschodu, pytając: „Gdzie jest Król żydowski? Widzieliśmy Jego gwiazdę jaśniejącą na wschodzie, i przyszliśmy oddać Mu pokłon”.

2. Usłyszawszy o tym, Herod przeraził się i posłał swoje sługi po arcykapłanów, pytając: „Co (wiecie) z Pisma, gdzie ma się On narodzić?”. A oni odpowiedzieli: „W Betlejem Judzkim, bo tak napisano”. I odesłał ich, a przywołał magów, pytając ich w słowach: „Coście widzieli (i co wiecie) o nowonarodzonym Królu?”. Magowie odrzekli: „Widzieliśmy wielką gwiazdę, jaśniejącą pośród gwiazd oślepiającym światłem, i zrozumieliśmy, że narodził się Król żydowski; dlatego przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Odpowiedział im Herod: „Szukajcie nowonarodzonego Dziecięcia, a gdy znajdziecie – donieście mi, abym i ja mógł przyjść z pokło-nem do Niego”.

¹¹⁷ Nawiązanie do modlitwy Pańskiej (Mt 6, 9).

¹¹⁸ Uschła ręka nie pozwala czynić dzieł miłosierdzia ani zarabiać na życie.

¹¹⁹ Władyka (gr. *Despotes*) to tytuł Boga w modlitwie starca Symeona (Łk 2, 29).

¹²⁰ Królewska godność Zbawiciela; por. J 1, 49.

¹²¹ Scs *oprawdana* to przekład gr. *dedikaiomene*. Por. 5, 1.

¹²² Tajemniczy głos pochodzi od Boga (hebr. *bat qol*); por. 11, 1; 24, 2.

¹²³ Zapowiedź ofiarowania w świątyni, Łk 2, 22-38. Apokryf zdaje się utożsamiać Salome z ewangeliczną Anną, córką Fanuela.

¹²⁴ Scs. *wolchwy*. Pokłon trzech mędrców to odrębny temat apokryficzny, oparty na Mt 2, 1-12. Zob. A. TRONINA, *Pochodzenie legendy o Trzech Królach*, „Vox Patrum” 26(2006) t. 49, 673-681.

3. Udali się magowie za gwiazdą, którą ujrzeli na wschodzie. Wiodła ich ona, aż przyszła i zatrzymała się nad grołą¹²⁵, nad głową Dzieciątka. I zobaczyli Je magowie wraz z Jego matką, Maryją. Wydobyli ze swych skarbców złoto, kadzidło i mirrę; i ofiarowali to Jemu.

4. A otrzymawszy od anioła polecenia, aby nie szli do Judei, inną drogą wrócili do krainy swojej.

22. 1. Kiedy Herod dowiedział się o tym, że magowie go zawiedli, rozgniewał się. Posłał siepaczy, mówiąc im: „Zabijajcie wszystkie dzieci w Betlejem, do dwóch lat”.

2. Gdy Maryja usłyszała, że zabijają dzieci¹²⁶, przelękała się. Wzięła Dziecię, owinęła Je w pieluszki i złożyła w żłobie dla bydła¹²⁷.

3. Natomiast Elżbieta, gdy usłyszała, że szukają Jana¹²⁸, zabrała go, uciekła w góry i szukała miejsca, gdzie by go ukryć. Nie było jednak miejsca bezpiecznego. Wtedy Elżbieta westchnęła i rzekła: „Góro, przyjmij matkę z dzieckiem!”. Niemożliwy bowiem był powrót Elżbiety. Wówczas góra rozstała się i przyjęła ich. Światło przenikało do nich od góry, bo anioł Pański był z nimi i chronił ich¹²⁹.

23. 1. Herod zaś poszukiwał Jana. Wysłał swe sługi aż do ołtarza Pańskiego, do Zachariasza, z zapytaniem: „Gdzie ukryłeś swego syna?”. Ten odpowiedział: „Jestem sługą Bożym i przebywam w świątyni Pańskiej; skąd mam wiedzieć, gdzie jest mój syn?”.

2. Wrócili słudzy i powtórzyli to Herodowi. Posłał więc Herod innych¹³⁰ (sług) do Zachariasza: „Gdzie jest twój syn? Czy nie wiesz, że krew twoja jest w (zasięgu) mojej ręki?”¹³¹.

3. Odpowiedział Zachariasz: „Będę męczennikiem¹³² Bożym, jeśli przelejecie krew moją. Władca¹³³ przyjmie mojego ducha, jeśli przelecie krew niewinną u bram świątyni Pańskiej”. O świcie został zabity Zachariasz, a synowie Izraela nie wiedzieli o jego zabiciu.

¹²⁵ Por. Łk 2, 16.

¹²⁶ Wg Mt 2, 13-15 to Józef został ostrzeżony we śnie przez anioła.

¹²⁷ Jedyna wzmianka o żłobie (por. Łk 2, 7). Apokryf podkreśla czynną rolę Maryi w ocaleniu Dzieciątka; por. Ap 12, 14.

¹²⁸ Dopiero tu pojawia się imię Chrzyciela, gdyż autor pominął opis jego narodzenia.

¹²⁹ W Ain Karim pokazuje się grołę Jana i skałę, która go ukryła. Podobną historię pokazują Akta Pawła i Tekli; zob. A. TRONINA, *Tekla z Ikonium, uczennica apostoła Pawła*, w: *Trud w Panu nie jest daremny*, red. W. LINKE, Niepokalanów 2010, 625-634.

¹³⁰ Por. 2 Kr1 1, 1-17.

¹³¹ Jak zwykle, przekład skracza opowiadanie greckie.

¹³² Męczennik (gr. *martyr*) to świadek Boga. Apokryf nawiązuje tu do *Żywotów proroków* (23, 1-2), utożsamiając ojca Jana Chrzyciela z biblijnym prorokiem; por. Mt 23, 35.

¹³³ Bóg, a nie Herod; por. 20, 2; Łk 2, 29.